



MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

prof. TOMASZ GRODZKI

Warszawa, *M* stycznia 2023 r.

Pani
dr hab. Małgorzata Manowska
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego
Pl. Krasieńskich 2/4/6
00-951 Warszawa

Szanowna Pani Prezes,

w odpowiedzi na Pani pismo z 4 stycznia br. (znak: PPI.071.4.1.2023), uprzejmie informuję, że 6 października 2022 r. Senat Rzeczypospolitej Polskiej – zgodnie z właściwymi przepisami – prawidłowo dokonał wyboru ławników Sądu Najwyższego drugiej kadencji. Czuję się zmuszony wyjaśnić, że podważenie tego wyboru, czy też uznanie go za niebyły, nie jest prawnie możliwe. Został on bowiem dokonany uchwałą Senatu, a Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej nie przewiduje instytucji „unieważnienia” tego rodzaju aktu; do zakończenia 50 posiedzenia Senatu możliwa była jedynie – i to tylko w przypadku ujawnienia oczywistego błędu – reasumpcja głosowania (art. 56 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 r. – Regulamin Senatu, M.P. z 2018 r. poz. 846, ze zm.), jednak wniosek o jej przeprowadzenie nie został zgłoszony. Tym samym obecnie nie istnieje prawna możliwość – postulowanego przez Panią Prezes – „ponownego wyboru przynajmniej części ławników”.

W odniesieniu do przedstawionej w piśmie Pani Prezes argumentacji, zwracam uwagę, że ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r. poz. 1904, ze zm.; dalej: u.SN) uniemożliwia kandydowanie na ławników tylko członkom partii politycznych, natomiast nie ogranicza możliwości kandydowania osobom publicznie manifestującym przekonania polityczne. Podejmując uchwałę, Senat działał w pełni zgodnie z obowiązującym prawem i skutecznie dokonał wyboru ławników spełniających wszystkie ustawowo określone warunki, w tym warunek nieskazitelnosci charakteru, o którym mowa w art. 59 § 3 pkt 2 u.SN. W literaturze prawniczej podkreśla się, że jest to wymóg najtrudniejszy do zdefiniowania, bowiem wszystkie pozostałe są wymierne i sprawdzalne empirycznie, a tylko ten jeden sprowadza się do wartościowania etycznego, czy też moralnego. Senat miał świadomość, że ocena spełnienia tego wymogu ma charakter uznaniowy, co jednak nie oznaczało dowolności, lecz – przeciwnie –

konieczność skrupulatnej analizy wszystkich okoliczności. Senat dochował należytej staranności, by jego decyzja została podjęta na podstawie wszystkich zgromadzonych dokumentów oraz rozmów z kandydatami. Żadna z osób wybranych przez Senat na stanowisko ławnika Sądu Najwyższego nie należała do partii politycznej, zaś publiczne ujawnianie poglądów politycznych, co miałyby jakoby przesądzać o „nielegalności” dokonanego przez Senat wyboru, nie jest zakazane i nie ogranicza możliwości kandydowania. Z całą pewnością nie przesądza też o „skazitelności charakteru” kandydatów.

Senatowi znane są ograniczenia co do udziału sędziów, więc i ławników, w debacie publicznej, wynikające z obowiązku zachowania bezstronności i niezawisłości. Przez lata formułowano wobec nich postulaty unikania aktywnych form zaangażowania w życie publiczne, czy też zachowania dystansu i powściągliwości, zwłaszcza w manifestowaniu poglądów. W ostatnich latach zagadnienie to nabrało jednak szczególnej aktualności, a w warunkach kryzysu praworządności konieczne jest rozważenie na nowo tradycyjnego pojmowania ograniczeń wolności wypowiedzi sędziego. Kwestię tę analizuje między innymi Michał Laskowski w opracowaniu *Granice wolności wypowiedzi sędziego w warunkach kryzysu praworządności*, zawartym w księdze jubileuszowej dedykowanej Profesor Małgorzacie Gersdorf *Między ideowością a pragmatyzmem – tworzenie, wykładnia i stosowanie prawa*.

Czuję się w obowiązku zauważyć, że podnoszony przez Panią Prezes ewentualny brak bezstronności – którego miałyby dowodzić publiczna aktywność niektórych osób wybranych następnie na ławników, „polegająca na ujawnianiu skrajnych i jednostronnych opinii politycznych” – miał miejsce przed dokonaniem wyboru przez Senat. Wątpliwe jest zaś, czy można wymagać bezstronności, niezawisłości czy niezależności od osób niebędących jeszcze ławnikami, ani nawet kandydatami na ławników.

Odnosząc się do kwestii bezstronności, niezależności i niezawisłości ławników, ośmielam się dodatkowo zwrócić uwagę Pani Prezes na niestosowność kierowania na ręce senatorów – członków Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, sporządzonych przez Panią Prezes osobiście oraz przez Panią Prezes Joannę Lemańską opinii faworyzujących niektórych ławników pierwszej kadencji, mających wpłynąć na ocenę ich kandydatur przez senatorów i wesprzeć ich w senackiej procedurze wyłaniania ławników drugiej kadencji.

Pozwalam sobie zwrócić uwagę, że w odniesieniu do ławników Sądu Najwyższego drugiej kadencji nie zachodzą – wskazane w art. 64 u.SN – przesłanki wygaśnięcia funkcji. Nie dostrzegam również żadnych podstaw ewentualnego odwołania wybranych ławników na podstawie art. 166 § 2 pkt 2 lub 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 2072, ze zm.). Również Pani Prezes nie zarzuca w swym piśmie któremukolwiek z wybranych ławników niewykonywania

obowiązków ławniczych ani też zachowań godzących w powagę Sądu Najwyższego. W tym stanie rzeczy nie mogę podzielić wątpliwości Pani Prezes, zaś Senat nie dysponuje instrumentarium prawnym pozwalającym na zmianę podjętej uchwały.

W świetle powyższego, wzywam Panią Prezes do niezwłocznego odebrania ślubowania od wszystkich ławników Sądu Najwyższego wybranych przez Senat w październiku 2022 r. i dokonania wszelkich przewidzianych ustawą czynności pozwalających im na podjęcie obowiązków. Dalsza zwłoka w tym względzie może bowiem grozić paraliżem prac dwóch izb Sądu Najwyższego.

2 powołaniem
Tomasz Ciwodziński.